

Goniec Śląski

GONIEC ŚLĄSKI
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 200

Katowice, środa 31-go sierpnia 1932 r.

Rok XII

Eucharystyczny Kongres w Kopenhadze.

Gdy przed rokiem mniej więcej wikariusz apostołski Danii ks. Józef Ludwik Brems, biskup Roeskilde, wystąpił publicznie z projektem zorganizowania w Kopenhadze Kongresu Eucharystycznego, zdawano sobie odrazu sprawę z wielkiego znaczenia tej pierwszej od czasów reformacji manifestacji katolickiej w krajach skandynawskich. Nie przypuszczano jednak, że rozmiary jej przekroczą znacznie najśmielsze oczekiwania. Wiedziano, że w Kongresie wezmą udział przedstawiciele duchowieństwa całej Skandynawii, liczono się z tem, że uroczystości kongresowe zgromadzą 1000 do 2000 wiernych, że wywrą wrażenie i wzmocnią postawę katolicyzmu nie tylko naogół tam reprezentowanego, nie spodziewano się jednak zupełnie, by procesja po ulicach Kopenhagi mogła liczyć do 8 tysięcy uczestników, by tylu dostojników Kościoła z kardynałami Van Rossum i Hlondem na czele uświetniło Kongres swą obecnością, by dostojność i powaga uroczystości katolickich kazała nawet niekatolickiej miejscowej prasie wszelkich odłamów z podziwem je opisywać i stwierdzić, że Kongres posiada pierwszorzędne historyczne znaczenie dla krajów Północy.

Wielkie zainteresowanie się kongresem zaobserwować można było już przed jego rozpoczęciem, gdy najznakomitsze protestanckie rodziny duńskie za zaszczyt sobie poczytały zaofiarować w domach swoich gości przybyłym na Kongres. O zainteresowaniu świadczyły tłumy, oczekujące na dworcu kolejowym przybycia katolickich dostojników kościelnych i jeszcze większe tłumy przyglądające się eucharystycznej procesji po ulicach Kopenhagi, a nade wszystko obserwujące z cichym podziwem manifestację katolickich dzieci triumfalnie po specjalnie dla nich przeznaczonym nabożeństwie w jezuickim kościele N. Serca Jezusowego, odprowadzających kardynała Van Rossum.

Olbrzymie i niezapomniane dla wszystkich wrażenie wywarło uroczyste publiczne posiedzenie kongresu w wypełnionej do ostatniego miejsca wielkiej sali Pałacu Sportowego, zwłaszcza w momencie, gdy, powitani dźwiękami orkiestry przybocznej gwardji królewskiej, na podjum przyozdobionem popiersiem Ojca św. zasiedli obaj kardynałowie, arcybiskup Baudrillart, biskupi Brems, reprezentujący katolicką Danję, Müller — Szwecję, Irgens — Norwegię, Buckx — Finlandję, Meulenberg — Islandję i wielu innych biskupów i dostojników Kościoła, i gdy biskup Brems pozdrowiwszy gości zwrócił się ze słowami hołdu bezpośrednio do Ojca św., który — jak przypuszczano — przez radio wysłuchiwał przebiegu Kongresu. Podobnie podniosła chwilą było udzielenie zebrany i całemu kongresowi przez kardynała Van

Pierwsze posiedzenie parlamentu Rzeszy.

Hitlerowiec Goering prezydentem parlamentu.

Otwarcie parlamentu.

Berlin. Na długo przed rozpoczęciem inauguracyjnego posiedzenia Reichstagu zaczęły się gromadzić przed gmachem parlamentu wielkie tłumy publiczności. Ścisły kordon policji otoczył gmach Reichstagu, nie dopuszczając nikogo za wyjątkiem posiadaczy legitymacyj poselskich i gościów hitlerowskich umundurowanych. Galeria Reichstagu wypełniona była do ostatnich miejsc, jak również loża dyplomatyczna. Natomiast ławy rządowe świeciły pustkami. Z chwilą formalnego otwarcia posiedzenia wkroczyła frakcja narodo-socjalistyczna w mundurach gremjalnie pod wodzą przywódcy frakcji posła Fricka, zajmując ławy poselskie prawie aż do środka odcinka. Niemiecko-narodowi na posie-

dzenie nie przybyli. W momencie, gdy wśród ogólnego poruszenia dwie posłanki komunistyczne wprowadziły sędziwą Klarę Zetkin, podtrzymując ją pod ręce, komuniści wznieśli trzykrotny okrzyk: „Rotfront!“ Narodowi socjaliści i reszta posłów zachowała zupełne milczenie. Po załatwieniu wstępnych formalności przewodnicząca posłanka komunistyczna Klara Zetkin wygłosiła prawie godzinne przemówienie. Mowa jej miała charakter agresywny. Klara Zetkin zaatakowała ostro rząd Papena, nazywając go rządem kapitału oraz socjaldemokratów, którzy tolerując rząd Brüninga umożliwili dojście do władzy obecnego regime'u. Wreszcie przewodnicząca zaatakowała hitlerowców. Kończąc swe przemówienie, wygłoszone z wiel-

kim wysiłkiem, mówczyni oświadczyła: „Mam nadzieję, że dożyję jeszcze godziny, w której będę mogła otworzyć pierwszy kongres rad radzieckich Niemiec.“

Berlin. W chwili, kiedy Klara Zetkin wygłosiła w parlamencie przemówienie hitlerowcy urządzili w okolicy Reichstagu demonstrację, wznosząc okrzyki: „Niemcy obudźcie się! Niech żyje Hitler!“ Policję, która interwenjowała, obrzucono gradem kamieni. Dopiero oddział konny zdołał odeprzeć prących naprzód demonstrantów. Kilku narodowych socjalistów odniosło lekkie rany. Policja dokonała wielu aresztowań.

Komuniści usiłowali w innych częściach miasta zorganizować również manifestację, jednak policja demonstrujących rozprószyła.

Berlin. Po ustaleniu quorum parlamentu na wniosek przewodniczącej Klary Zetkin przystąpiono niezwłocznie do wyboru prezydenta. Narodowi socjaliści zgłosili kandydaturę posła Goeringa, socjal-demokraci posła Loebe, b. prezydenta Reichstagu a komuniści przewodniczącego swej frakcji posła Torglera. Przedstawiciele stronnictw Centrum i niemiecko-narodowych, bawarskiej partji ludowej i niemieckiej partji ludowej oświadczyli, że głosować będą za kandydatem narodowych socjalistów. W głosowaniu wybrano absolutną większością 367 głosów posła Goeringa prezydentem Reichstagu. Narodowi socjaliści wybrali ten powitali burzliwą owacją. Poseł Loebe uzyskał 135 głosów, a kandydat komunistów 80.

Z kolei przystąpiono do wyboru pierwszego wiceprezydenta. Narodowi socjaliści zaproponowali centrowca Essera, socjal-demokraci ponownie zgłosili kandydaturę Loebe, a komuniści Torglera. W głosowaniu Esser uzyskał 276 głosów, Loebe 214, kandydat komunistów 77. Spowodowało to konieczność przeprowadzenia ściślejszych wyborów. W ściślejszym głosowaniu Esser uzyskał 364 głosów i tem samym został wybranym I wiceprezydentem.

Drugim wiceprezydentem wybrano niemiecko-narodowego posła Graeffa 335 głosami. Poseł Loebe otrzymał 139 głosów.

Wybrane dziś prezydium Reichstagu zamierza według informacji prasy bezwzględnie udać się do Neudeck. Prezydenci parlamentu mają zwrócić się do prezydenta Hindenburga z prośbą, aby nie przesądzał zgóry kwestji utworzenia nowego rządu, któryby mógł liczyć na poparcie centrum i narodowych socjalistów. Prezydenci Reichstagu mają podkreślić, że nowy rząd niekoniecznie musiałby być koalicyjnym. Mógłby on w dalszym ciągu pozostać gabinetem prezydjalnym, opierającym się wyłącznie na autorytecie głowy państwa.

Zwycięstwo kierunku kanclerza Papena.

Całkowita zgodność poglądów między Hindenburgiem a kanclerzem.

Berlin. Prezydent Hindenburg przyjął wczoraj w Neudeck w godzinach przed południem kanclerza Papena, ministra wewn. Gayla i ministra Reichswehry Schleichera na dłuższej audjencji. O wyniku tych rozmów ogłasza biuro Conti komunikat, że Hindenburg wyraził swą zgodę na projektowane przez rząd Rzeszy zarządzenia gospodarcze i finansowe, które w ogólnych zarysach przedstawił kanclerz Papen w swej niedzielnej mowie w Münster. Prezydent Hindenburg zwrócił się — jak twierdzi komunikat — do kanclerza Papena z prośbą, aby przy opracowaniu poszczególnych zarządzeń położono nacisk na zapewnienie standartu życiowego robotnikom i uwzględniono socjalny charakter programu. Szczegółowe omówienie sytuacji wewnętrzno-politycznej — podkreśla komunikat — wykazało całkowitą zgodność poglądów między prezydentem Hindenburgiem a rządem Rzeszy.

Berlin. Ogłoszony komunikat urzędowy, podkreślający zgodność poglądów prezydenta Rzeszy i rządu Rzeszy na

sytuację wewnętrzno-polityczną komentowany jest przez prasę jako zwycięstwo kierunku reprezentowanego przez kanclerza Papena. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ informuje, że prezydent Hindenburg podpisał już w Neudeck dekret o rozwiązaniu Reichstagu i upoważnił kanclerza do ogłoszenia go w stosownej chwili. Kanclerz Papen oraz ministrowie Schleicher i Gayl wyjechali natychmiast z Neudeck do Berlina. W kołach parlamentarnych przypuszczają wobec tego, że rozwiązanie parlamentu nastąpi w połowie przyszłego tygodnia. Według dalszych pogłosek prasowych, kanclerz zrezygnuje ewentualnie z wygłoszenia zapowiedzianego exposé i rozwiąże Izbę, nie przedstawiając się jej wcale. Frakcje parlamentarne oczekując rozwiązania Reichstagu mianowały natychmiast swoich przedstawicieli do t. zw. komisji kontrolnej i komisji spraw zagranicznych, które reprezentują prawa parlamentu nawet w razie rozwiązania Izby do czasu wyboru nowego Reichstagu.

Rossum specjalnego błogosławieństwa papieskiego, a następnie liczne przemówienia w wielu językach. Wszystko to dowodnie wykazało jedność i siłę społeczną w Kościele katolickim, co silnie zaimponowało nawet protestantom. O tem, że społeczeństwo duńskie zdawało sobie sprawę ze znaczenia tych uroczystości, świadczy fakt nadawania ich przez wszystkie stacje radiowe duńskie.

Największym jednak wydarzeniem Kongresu była bezwzględnie uroczysta pontyfikalna Msza św. odprawiona w katedrze św. Ansparego w niedzielę 21 bm. przez J. Em. ks. kardynała Hlonda, Prymasa Polski. Kościół nie był w stanie pomieścić ponad sześciotysięcznej rzeszy wiernych, która zaległa przybyły ogród

klasztorny. W czasie zaś procesji eucharystycznej, która bezpośrednio po nabożeństwie nastąpiła, ulicami Kopenhagi przeciągał niewidziany tam oddawna pochód, którego liczebność oceniano na przeszło 8 tysięcy.

Pierwszy Kongres Eucharystyczny w Danji dodał otuchy katolikom w krajach skandynawskich a jednocześnie pokazał, że, choć w mniejszości, stanowią oni siłę, z którą poważnie trzeba się liczyć. Oceniała to należycie, trzeba zauważyć, prasa duńska, a całe społeczeństwo nadzwyczaj przychylnie potraktowało Kongres. Król przyjął obu kardynałów i wszystkich biskupów na specjalnej audjencji.

Polska delegacja na konferencji w Stresie.

Warszawa. Jak się dowiadujemy, rząd polski polecił przedstawicielom swoim w państwach, które przystąpiły do paktu zafiania, zawartego w Paryżu między Francją a Anglią, poinformować na zasadzie postanowienia tegoż paktu odośne rządu, że delegacja polska na konferencji w Stresie będzie występowała w myśl tej, ustalonych przez komitet studjów bloku rolnego na sesji, odbytej w Warszawie w dniach od 24 do 27 bm.

Sprawa uniemożliwienia lotu polskiego lotnika na forum międzynarodowym.

Warszawa. W dniach 6 i 7 września rb. zbierze się w Hadze na konferencji Międzynarodowego Związku Lotniczego Federation Aeriene Internationale. W konferencji tej wezmą udział szef departamentu lotnictwa w ministerstwie komunikacji inż. podpułk. Filipowicz oraz generalny sekretarz Aeroklubu Polskiego mjr. Kwieciński. Na posiedzeniu tem m. in. rozpatrywany będzie protest złożony przez Polski Związek z zawodów lotniczych, które się odbyły w Zurychu, a w których z ramienia Polski brał udział kpt. Bajan. Chodzi tu o użycie przez jednego z zawodników specjalnej domieszki do benzyny, co zmniejszyło szanse naszego zawodnika i było wyraźnym przekroczeniem.

Posiedzenie sejmu pruskiego.

Berlin. Zwołany na wczoraj sejm pruski odroczył się po kilkugodzinnym posiedzeniu do dnia 21 września. Odroczenie zadecydowane zostało na posiedzeniu konwentu seniorów głosami hitlerowców i centrum. **Zdaniem kół parlamentarnych, uchwała ta świadczy o tem, że oba te stronnictwa zamierzają kontynuować rokowania koalicyjne.** Podczas posiedzenia zgłoszono wnioski, wypowiadające się przeciwko komisarzycznemu rządowi pruskiemu. Na ławach rządowych nie zjawił się ani jeden przedstawiciel. Rząd komisaryczny za bronić miał nawet urzędnikom państwowym zjawienia się w sejmie. Chciał on w ten sposób jeszcze raz podkreślić, że nie czuje się odpowiedzialnym przed parlamentem.

Odparcie powstańców.

Guayaquil. (Equador). Po 6-godzinnej walce wojsk powstańczych z wojskami federalnymi, wojska federalne odparły powstańców i zawładnęły miastem Quito. Powstańcy cofnęli się na północ. Straty w ludziach po obu stronach są bardzo znaczne.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Pod opieką Marji

Powieść moralna.

9) (Ciąg dalszy.)

— Policja nie znalazłaż innych dowodów — tłumaczył dalej ksiądz — nie mogła innego zdać orzeczenia, jak tylko, że zamordowany jest synem szanownych państwa; papiery przy zamordowanym znalezione domysły te potwierdzały. Innego zdania jest nieznajomy, przybyły z Ameryki. Twierdzi on, że mniej więcej przed ośmiu laty umarł w szpitalu jakiś włóczęga, który przed śmiercią przyznał się do morderstwa popełnionego na swoim koledze. Zamordował on go w chęci odebrania mu pieniędzy, skradzionych jakimś Polakowi z Galicji, wyjeżdżającemu z Ameryki. Papiery Jerzego mogły być zatem znajdować się w kieszeni zamordowanego włóczęgi — papiery same nie stanowią dowodu. Pomyslcie państwo nad tem, czy to nie mogłoby być możliwem? Niezbadane są wyroki Boskie.

Nastąpiła długa chwila milczenia, niepewna, jak zalegające niebo chmury, przez które przedziera się od czasu do czasu jasny promień słońca — to znika, to znowu się przebieja.

Dzielnicy nasi lotnicy w stolicy.

Lotnicy w Poznaniu.

Poznań. Od samego rana zaczęły się gromadzić na lotnisku tysięczne tłumy publiczności celem powitania zwycięskich lotników polskich. O godz. 10,44 drużyna polska wystartowała z Berlina i przybyła na lotnisko w Ławicy o 11,59. Pierwszy wylądował por. Żwirko. Wśród niemiłkających owacy zaniesiono go na rękach do miejsca, gdzie zgromadził się komitet przyjęcia. Jako pierwszy przemówił wojewoda poznański, występujący również jako prezes za-

ządu LOPP., witając por. Żwirkę w serdecznych słowach i zaznaczając, że zarząd LOPP. na miasto Poznań postanowił utworzyć dwa stypendja, jedno dla studentów politechniki imienia por. Żwirki, i drugie, imienia konstruktorów samolotu. Następnie przemawiał prez. Ratajski, wręczając por. Żwirce medal miasta Poznania wraz z dyplomem. Wkońcu przemawiał prezes Aeroklubu, inż. Ruciński, poczem odbyło się przyjęcie, wydane przez Aeroklub m. Poznania.

O godz. 15,15 wyruszyła zwycięska drużyna polska z Poznania do Warszawy.

Nasi bohaterowie w Warszawie.

Warszawa. Wczoraj przylecieli do Warszawy zwycięscy lotnicy, biorący udział w międzynarodowym raidzie awionetek. **Na przybycie lotników stolica przybrała uroczysty wygląd.** Domy udekorowano flagami o barwach narodowych. Już na dwie godziny przed zapowiedzianym przylotem lotników na lotnisko nadebrały tłumy publiczności pieszo i samochodami wypełniając szalenie nietylko plac przed portem lotniczym, ale i ulice przylegające do lotniska oraz szalenie obsadzając trasę wiodącą z lotniska do Aeroklubu Rzplitej. Na powitanie lotników przybyli na lotnisko posłowie i senatorowie z marszałkiem Senatu Raczkiewiczem, przedstawicielem rządu z ministrem poczt i telegrafów Boernerem, podsekretarzem stanu w ministerstwie komunikacji inż. Czapski i Gallot, oraz wiceminister spr. wojsk. gen. Fabrycy, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, szef departamentu lotnictwa wojskowego pułk. Rayski i inni, przedstawiciele władz państwowych z komisarzem rządu na miasto Warszawę Jaroszewiczem, władze miejskie z prezydentem miasta Słomińskim, przedstawiciele Aeroklubu Rzplitej, z Państw. Zakładów Lotniczych L. O. P. P. oraz korpus oficerski wojsk lotniczych. O godz. 17 wylądowali przybyli w samolotach komunikacyjnych członkowie polskiej delegacji pułk. Filipowicz, wiceprezes Aeroklubu Rzplitej major Kwieciński, sekretarz generalny Aeroklubu major Wojtyga, inż. Krzyżkowski i kpt. Dudziński. W 10 minut później na horyzoncie ukazały się 4 samoloty zwycięzców, które po kilkakrotnem okrążeniu lotniska wylądowały. W tejże chwili orkiestra odegrała marsza. Syreny miejscowych zakładów lotniczych dały sygnał. Niezliczone tłumy wznosząc okrzyki na cześć lotników przerwały kordon policji biegnąc w kierunku samolotów. Lotników obsypywanych kwiatami przeniesiono na rękach do portu. Tu po powitaniu przez przedstawicieli władz wiceminister spraw wojskowych gen. Fabryca udekorował zwycięzcę raidu porucznika Żwirko złotym krzyżem zasługi. Następnie zwycięscy lotnicy wśród niemiłkających okrzyków na ich cześć wsiadli do samochodów, które odjechały do gmachu Aeroklubu Rzplitej. W Aeroklubie podejmowani byli przez władze klubowe lampką wina. W czasie przyjęcia podsekretarz stanu w ministerstwie komunikacji inż. Czapski udekorował konstruktora zwycięskiej maszyny R. W. D. 6 inż. Wigurę złotym krzyżem zasługi.

Zarządy hut nie mają pieniędzy na wypłaty.

Interwencja związków zawodowych u komisarza demobilizacyjnego.

Komisarz Demobilizacyjny przyjął w dniu wczorajszym przedstawicieli Zespołu Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych i zakomunikował im wynik swoich dochodzeń w kierunku wypłacenia zaległych poborów pracownikom Wspólnoty Interesów Katowickiej Spółki Akcyjnej, Zjednoczonych Hut Król. i Laura i Huty Bismarck. Komisarz Demobilizacyjny inż. Maske oświadczył w toku konferencji, iż pracownikom wspomnianych zakładów wypłacono w ubiegłą sobotę pewną część poborów za lipiec rb. (około 25%). Zarządy poszczególnych zakładów nie mogą w danej chwili podać nowego terminu wypłaty reszty poborów za lipiec rb. i sierpień rb., a to dlatego, że toczące się w Warszawie rokowania w sprawie dyskonta weksli sowieckich nie zostały jeszcze zakończone. Przedstawiciele Zespołu Związków Zawodowych Pra-

cowników Umysłowych domagali się, aby władze wzgl. Komisarz Demobilizacyjny określiły poszczególnym zakładom pracy pewne okresy dla wypłacenia zaległych poborów. Komisarz Demobilizacyjny obiecał to uczynić i zaprosił w tym celu na dzisiaj przedpołudniem przedstawicieli generalnej dyrekcji Wspólnoty Interesów.

Pod koniec prosił Komisarz Demobilizacyjny przedstawicieli Zespołu Zw. Zawod. Pracowników Umysłowych, aby przez następne 2 dni nie podejmowali żadnej dalszej akcji. Organizacje, należące do Zespołu Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych podają na tej drodze do wiadomości swoich członków, że ewent. zwołanie ogólnego zgromadzenia pracowników Wspólnoty Interesów opublikowane zostanie w prasie jeszcze w tym tygodniu.

Znów awantury w Berlinie.

Berlin. Ubiegłej nocy doszło do krwawej bójki między hitlerowcami a komunistami. Na skutek obustronnej strzelaniny 3-ch hitlerowców odniosło ciężkie rany. Jeden z nich zmarł po przewiezieniu go do szpitala.

Strejk górników belgijskich zaostrza się

Bruksela. Centrala górnicza na zebraniu swem w Brukseli postanowiła strajk kontynuować. Jako główne zadanie strajku wysunięte jest zwiększenie zarobków. Również w Charleroi naradzają się poszczególne związki górnicze nad sprawą strajku. Górnicy uważają, że wywołanie w chwili obecnej strajku generalnego nie jest wskazane. W miejscowości Borinage natomiast górnicy żądali podwyższenia zarobków o 5 proc. w przeciwnym wypadku uczynią oni

wszystko dla wywołania strajku generalnego.

Zawieszenie broni między Boliwią a Paragwajem.

Nowy Jork. Neutralni członkowie komisji po rozpatrzeniu w Waszyngtonie konfliktu między Boliwią a Paragwajem zwrócili się do obu państw z prośbą o podpisanie 60 dniowego zawieszenia broni po czawszy od 1 września.

Polski burmistrz w Jabłonkowie.

Morawska Ostrawa. Burmistrzem miasta Jabłonkowa na Śląsku Cieszyńskim wybrany został Polak, dyrektor szkoły wydzielowej Macierzy, Rudolf Paszek. W ten sposób po 4 latach przerwy zarząd Jabłonkowa przeszedł znowu w ręce polskie, co wśród ludności polskiej wywołało wielkie zadowolenie.

Aż wśród niepewności błysnął promień nadziei zrodzony w sercu matki.

— Księżu dobrodzieju! na miłość boską, przyślij go do nas! — zawołała pani Anna, załamując błagalnie ręce — wszystko jest możliwe!

Pan Brozik siedział nieruchomie, spoglądając na księdza, jakby słów jego nie podejmował.

— Owszem, przyprowadzę państwu owego nieznajomego, ale nie prędzej, aż się pani nie uspokoi i dopóki mąż pański całego położenia rzeczy jasno nie pojmie; boję się o zdrowie szanownych państwa. Tymczasem módlmy się do Matki Najświętszej, aby dodała państwu sił do przyjęcia z spokojem możliwego szczęścia.

Pani Anna upadła na kolana i modliła się gorąco, słowami urywanemi:

„Wysłuchaj Matko! wysłuchaj Twe dziecko Miotane burzą po tym zgubnym świecie, Racz mnie Twą łaską zasilac i wspierać, Daj mi przy Tobie i żyć i umierać.“

— Nim więcej nad całem ówczesnem zdarzeniem rozmyślam — przerwał pan Brozik — tem więcej przychodzę do przekonania, że właściwych dowodów, że zamordowanym był Jerzy niema. Ciąłem jego nie widziałem, a papiery mogły

być w rzeczywistości, jak ksiądz dobrodzieju mówisz, skradzione. Policja też twierdziła stanowczo, że zamordowany był synem naszym, a'e wyraziła prawdopodobieństwo, opierając twierdzenie swoje na znalezionych przy zamordowanym papierach. O ile sobie przypominam, zapisała policja w protokole, że morderstwo popełniono na mężczyźnie nieznany, prawdopodobnie Jerzym Broziku ze Lwowa; istniało więc tylko przypuszczenie ale nie sprawdzenie zupełnie pewne osobistości.

— Jeżeli Jerzy w rzeczywistości żyje to nie jest nim nikt inny, jak tylko ów nieznajomy, który ksiądz dobrodzieja odwiedził — zawołała pani Anna.

— To bardzo prawdopodobne — odrzekł ksiądz — bo dlaczegożby tak bardzo interesował się sprawą Jerzego.

— Księżu dobrodzieju! gdzież on jest? Pójdę do niego, poznam go natychmiast, oko matki nie zawodzi!...

— Pozwól pani — rzekł ksiądz — sam go przyprowadzę.

Lecz zanim sędziwy proboszcz wyszedł, już ktoś inny go wyprzedził: była to Marynia. W tej chwili prowadziła naszego nieznajomego za rękę pod schody.

— Tatko! mamusi! — zawołała — już idziemy!

Jaka radość zapanowała w domu państwa Brozików, trudno opisywać.

Pani Anna, tuląc syna do piersi, nie mogła i słowa wyrzec z nadmiernego wzruszenia.

Znowu zapanowało milczenie, ale to milczenie radosne wiosennego poranka, budzącego całą naturę do życia. Wszyscy stanęli kołem, mając w pośrodku odnalezionego syna, ściskali go, przypatrywali mu się, aż posypały się pytania i odpowiedzi po kilka na raz, — radość była ogólna.

Marynia, która wyrosła już na dorosłą panienkę, opowiadała księdzu, że pobiegła na probostwo i gdy spostrzegła nieznajomego mężczyznę, zapytała go: jeżeli jesteś Jerzym, bratem moim, to chodź czempredzej do domu, gdyż wszyscy na ciebie czekają. Wtenczas Jerzy wstał i siedł ze mną.

— Chwała Bogu na wysokościach, który w mądrości swej nieograniczonej wszystko ku szczęściu naszemu obraca! — rzekł ksiądz proboszcz, wznosząc ręce. — Niech Bóg błogosławi wam i otacza was nadal opieką swoją.

(Dokończenie nastąpi.)

Sroda
31
sierpnia

Św. Rajmunda Nonnata, wyzn., kardynała * 1204, † 1240
Św. Paulina, biskupa.
Św. Izabeli, panny.
Słow.: Świętosława kapłana, † 140.

Jutro, czwartek, 1. września: Bl. Bronisławy, panny. Św. Idziego.

* Wschód Zachód

Słońca o godz. 4.57, o godz. 18.31
Księżyc o godz. 4.10, o godz. 18.28
Nów o godz. 20 m. 55, s. 36.

Z historii śląskiej.

31 sierpnia. 1851. W Królewskiej Hucie odbyło się poświęcenie i położenie kamienia węgielnego pod kościół św. Barbary. — 1874. W hucie „Falwa” w Świętochłowicach pękł kocioł, przy czym straciło życie 14 robotników. — 1875. Czterech oo. franciszkanów, pozostałych jeszcze na Górze św. Anny zaprzestali wykonywać czynności duszpasterskie. — 1892. Z powodu grasującej cholery w państwie niemieckim — zakazano urządzania pielgrzymek do Piekar, na Górę św. Anny itd.

W roku: 1885. W październiku odbyły się wybory do sejmiku pruskiego. Wybrano 10 posłów na Śląsk. Bytom wybrał majora Szmulę i sędziego Sperlich. — 1885. Proszowice (w Racib.) liczył w 91 domach mieszkalnych 653 mieszkańców. — 1886. Około t. r. wybudowano w Strzybnicy kościół ew. dla urzędników protestanckich. — 1887. Rząd w Berlinie wydał rozkaz nauczycielom szkolnym, by nie brali udziału w polskich towarzystwach. — 1888. Układem z tego roku upaństwowiono bytomskie katolickie gimnazjum; charakter katolicki nie został zarzucony. — 1888. W końcu czerwca wprowadził ks. dziekan Hruby z Bielszowic ks. Rainolda Schirmeisena do nowo utworzonej parafii św. Trójcy w Bytomiu, jako proboszcza. — 1889. W początku maja wybuchł pierwszy wielki strajk górników na Górnym Śląsku, który trwał trzy tygodnie.

Biura porady prawnej

naszej gazety będą czynne w miesiącu wrześniu w dni następujące:

W Katowicach w redakcji przy ulicy św. Stanisława 4 l. piętro w poniedziałki 12 i 22 września oraz w czwartki 1, 8, 15, 22 i 29 września tylko przed południem.

W Mikołowie w „Oberży Krakowskiej” p. Jana Kiela, ulica Krakowska 23 (przy targowisku) tylko w poniedziałki 5 i 19 września przed południem.

W Pszczynie u restauratorki p. Zawiszowej przy ulicy Gotsmana 4 we wtorki 6, 13, 20 i 27 września tylko przed południem.

W Radzionkowie w domu kolporter „Katolika” p. Jakóba Cichowskiego (przy targowisku) w środy 7, 14, 21 i 28 września tylko przed południem.

W Rybniku w restauracji p. Antoniego Wieczorka przy ulicy Raciborskiej 11 w soboty 3, 10, 17 i 24 września tylko przed południem.

Zaznaczamy jak najwyraźniej, iż biura porady prawnej są czynne tylko w dni wyżej podane. W inne dni nie udziela się porad. Do porady może przychodzić każdy czytelnik tam, gdzie mu najdogodniej.

Porad udziela się bezpłatnie za przedłożeniem najnowszego kwitu abonamentowego — pocztowego lub też podpisanego przez agenta. Do zapytań listowych należy oprócz kwitu abonamentowego załączyć na odpowiedź znaczek pocztowy za 30 gr.

Czytelnicy! Przychodźcie do naszych biur porad prawnych z pełnym zaufaniem, każdą sprawę załatwimy, o ile jest to możliwe i zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi. Przychodząc do nas, chronicie się sami przed niesumieniami pisarzami pokątnymi — którzy każdą poradę lub pismo każą sobie dobrze płacić, a bardzo często sprawy załatwiają ze szkodą dla Was.

Groźny pożar w Hażlachu.

Cieszyn. Wczoraj o godz. 9 wieczorem z niestwierdzonej dotąd przyczyny wybuchł pożar w stodole Karola Kuli w Hażlachu przy Cieszynie. Po chwili ogień rozszerzył się na zabudowania mieszkalne niszcząc je doszczętnie. Dopiero po północy udało się pożar zlokalizować. Pogorzelec Kula jest komendantem miejscowej straży pożarnej. Szkoda powstała wskutek pożaru wynosi około 15 tys. zł.

Kradzież weksli.

Bielsko. Nieznani sprawcy zakradli się do biblioteki Tow. żydowskiego w Kamienicy i skradli z szuflady stołowej 12 weksli na 125 zł., 1 weksel na 100 zł. Ponadto sprawcy skradli brzytwę z czarną kościaną okładką. Cała szkoda wynosi około 1600 zł. (c)

Włamanie.

Bielsko. Nieznani sprawcy weszli do składu spożywczego Ernestyna Palsam przy ul. Cieszyńskiej nr. 33 i skradli kilkadziesiąt butelek wódki monopolewej, spirytusu i likieru, karton czekolady, 20 kawałków mydła i złoty zegarek. Po dokonanej kradzieży sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku. (c)

Powstanie koła N. Ch. Z. P.

Czechowice - Dziedzice. W dniu 9. lipca zostało zawiązane koło miejscowe N. Ch. Z. P. z zakresem działalności na Czechowice - Dziedzice. Prezesem koła wybrano jednogłośnie Władysława Kondolewicza, st. asesor P. K. P. Dziedzice, zast. prezesa Stanisława Ciejkę.

Chór Sykstyński przybywa na Śląsk.

Od zamierzonych czasów chrześcijaństwa, od pierwszych wieków rozwoju Rzymu — istnieje przy Stolicy Apostolskiej — papieski Chór Sykstyński. Od VI wieku nie odbyła się bez jego udziału żadna uroczystość a mieszkańcy wszystkich krajów świata, odwiedzający Rzym, nie mają dość słów, aby opisać jego potęgę, jego wspaniałość, aby odtworzyć wrażenie, jakie na lata całe zostawia w sercach i umysłach. — Chór ten zjednoczony z chórami Bazylik papieskich przybywa w pierwszych dniach września br. do Polski. Dla Śląska dzień pobytu Chóru Sykstyńskiego 11. września — będzie dniem wielkich wrażeń artystycznych i muzycznych. Na czele 60-osobowego chóru stoi światowej sławy artysta, wnikliwy znawca muzyki i śpiewu, wysoki dygnitarz kościelny Monsignore Raffaello Casimiri.

Używany podręcznik szkolny — to jak brudna chustka do nosa, znaleziona na ulicy.

Czy dałby ją kto swemu dziecku do otarcia nosa lub ust? Nigdy! bałby się narazić je na zakaźne choroby! A książkę używaną, którą niewiedomo jak chore dziecko używało przez cały rok poprzedni, daje się dziecku swemu z całym spokojem. Na zaplamionym papierze gnieździ się tyle bakterij, że wystarczy by one na zarażenie nie jednego dziecka, ale całej szkoły. Rodzice, którzy lekkomyślnie kupują dzieciom swym stare książki szkolne, ponoszą ciężką odpowiedzialność wobec swego, nieprzeczuwającego groźnego niebezpieczeństwa potomstwa!

—o—

— Z Państwowego Instytutu Dentystycznego. Egzamin wstępny dla kandydatów - maturzystów, ubiegających się o przyjęcie na studia do Państwowego Instytutu Dentystycznego w Warszawie, odbędzie się między 21 a 25 września br. Przed egzaminem, w czasie od 1 — 15 września, należy złożyć: podanie, świadectwa: dojrzałości i obywatelstwa, metrykę urodzenia, dowód wojskowy (dotyczy mężczyzn), życiorys, 4 fotografie podpisane i pokwitowanie z uiszczenia w kvesturze Instytutu 30 zł. za egzamin wstępny.

— 7000 dzieci polskich z obczyzny na kolonjach w kraju. W dniach najbliższych zakończona zostanie tegoroczna akcja kolonijna Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech. W roku bieżącym sprowadzono

kier. szkoły II Czechowice, sekr. Adolfa Janika, dyspozytora P. K. P. Dziedzice, zast. sekr. Antoniego Fajfiera, zawiadowcę warszt. P. K. P. Dziedzice, skarbnikiem Emila Kielocha — nauczyciela w Dziedzicach. Do komisji rewizyjnej wybrano: Alojzego Kopcia, rolnika w Dziedzicach, Jana Janusza, urzędnika monop. sp. w Czechowicach, Franciszka Kempnego, maszynistę P. K. P. w Dziedzicach. Jako zastępców: Jana Foksa, kolejarza w Dziedzicach, Franciszka Cofała, właśc. ślusarni w Czechowicach. Do sądu honorowego powołano: Józefa Sierpińkę, kancelistę P. K. P. w Dziedzicach, Wawrzyńca Warysa, maszynistę P. K. P. w Dziedzicach, Leona Pałosa, urzędnika kop. Silesia w Czechowicach. (c)

Kradzież.

Dziedzice. W poczekalni II klasy dworca kolejowego w Dziedzicach nieznany dotychczas sprawca skradł na szkodę budowniczego Alojzego Strunca z Bielska walizkę, zawierającą ubrania męskie. (c)

Złupili całe mieszkanie.

Rudów. Nieznani sprawcy skradli z niezamkniętego mieszkania Filipa Salamona dwie pierzyny, 4 poduszki, 2 prześcieradła, 3 ubrania męskie, 3 kurtki, 5 sukni — stroju wiejskiego, 5 jedwabnych fartuchów, 4 chustki, kilka sztuk bielizny męskiej i damskiej, 2 srebrne zegarki, oraz 40 zł. gotówki, ogólnej wartości około 1500 zł. (c)

na kolonie około 7.000 dzieci polskich ze Śląska Opolskiego, Westfalii, Prus Wschodnich, Berlina, Drezn, Lipska oraz grupę dzieci z Górnego Śląska. Ponadto zorganizowana była specjalna kolonja dla akademików polskich z Berlina i Wrocławia, w której wzięło udział około 30 osób, oraz kolonja dla młodzieży gimnazjalnej w liczbie około 40 osób. Akcja kolonijna trwała przeszło dwa miesiące; ostatnie grupy dzieci westfalskich odjadą z kolonij w pierwszych dniach września. Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech prowadzi swą akcję kolonijną 10 rok. Dotychczas akcja ta objęła około 70.000 dzieci polskich z obczyzny.

— Jakże złoto powinno być używane przez dentystów. W dniach najbliższych wydane zostanie zarządzenie — normujące sprawę, która była niejednokrotnie przedmiotem zatargów między dentystami a pacjentami. Chodzi o to, iż technicy dentystyczni używali różnych gatunków złota przy wyrobach dentystycznych - technicznych. Różnice te były niekiedy bardzo poważne, a ponieważ stemplowanie koron i mostków przez urząd miar jest niemożliwe, pacjenci nie mogli skontrolować, czy otrzymują złoto w odpowiednim gatunku. Według nowego zarządzenia, przy robotach techniczno - dentystycznych będzie wolno używać tylko jednego gatunku złota. Położy to kres wszelkim nieporozumieniom.

— Wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O. Pocztowa Kasa Oszczędności donosi, że stan wkładów oszczędnościowych w ubiegłym miesiącu zwiększył się o blisko 9 mil. zł. i osiągnął na koniec lipca r. b. stan 395 milionów zł. wobec 386 milionów w czerwcu roku bieżącego.

— Stan zatrudnienia w przemyśle hutniczym. Ogólna ilość robotników, zatrudnionych w hutnictwie polskim w końcu czerwca br. wynosiła 27.128, czyli o 1.084 więcej, niż w końcu maja br. W hutach woj. śląskiego było zatrudnionych w końcu czerwca br. 17.177 robotników (o 1.177 więcej, niż w końcu maja br.), natomiast: w hutach woj. kieleckiego i krakowskiego 9.951 (o 93 mniej). Od początku br. zwolniono w hutnictwie żelaznym ogółem 7.736 robotników. W stosunku do czerwca r. ub. ogólna liczba robotników jest mniejsza o 10.030, tj. o 26,9 proc., w stosunku do czerwca r. 1930 — o 17.249, tj. o 38,87 proc., a w stosunku do czerwca r. 1929 — o 25.374, tj. o 48,3 proc.

Znacznie taniej od jednolitych cen.

Na zakończenie wyprzedaży zapasów z powodu przebudowy otrzymuje każdy kupujący mimo bajecznie tanich cen

podarunki

przy zakupie: Szkła, porcelany, kryształów, nakrycia stł. wyrobów skórzanych, niklowych i zabawekarskich, plecaków, walizek, artykułów kosmetycznych, praktycznych, artykułów podarunkowych, torb szkolnych, teczek, chlebaków, piórników, tablic szkolnych i t. p.

FRYDERYK FUCHS Król.-Huta ul. Wolności 28.

Województwo śląskie.

Zmiany w rozkładzie jazdy.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach komunikuje: Z dniem 1 września r. b. zmienia się częściowo bieg pociągów osobowych na odcinku Mysłowice — Nowy Bieruń i to: pociąg nr. 1111 odjeżdżać będzie z Mysłowic o godz. 4.47, z Brzezinki o godz. 4.54. Pociąg nr. 1113 odjeżdżać będzie z Mysłowic o godz. 6.39, z Brzezinki o godz. 6.46; poc. nr. 1115 odj. będzie z Mysłowic o godz. 8.03, z Brzezinki o godz. 8.10; poc. nr. 1119 odj. będzie z Brzezinki o godz. 13.20; poc. nr. 1121 odj. będzie z Mysłowic o godz. 14.44, z Brzezinki o godz. 14.51; poc. nr. 1123 odjeżdż. będzie z Mysłowic o godz. 15.54, z Brzezinki o godz. 16.02; poc. nr. 1125 odj. będzie z Mysłowic o godz. 17.03, z Brzezinki o godz. 17.11; poc. nr. 1127 odj. będzie z Brzezinki o godz. 18.49; poc. nr. 1131 odj. będzie z Mysłowic o godz. 21.30, z Brzezinki o godz. 21.36; poc. nr. 1114 odj. będzie z Nowego Bierunia o godz. 4.49, z Chelmu W. o godz. 4.55; z Imielina o godz. 5.02, z Kosztowych o godz. 5.08; poc. nr. 1112 odj. będzie z Brzezinki o godz. 4.13, przyj. do Mysłowic o godz. 4.19; poc. nr. 1116 odj. będzie z Brzezinki o godz. 6.43, przyj. do Mysłowic o godz. 6.49; poc. nr. 1118 odj. będzie z Nowego Bierunia o godz. 9.08, z Chelmu W. o godz. 9.14, z Imielina o godz. 9.29; poc. nr. 1120 odj. będzie z Nowego Bierunia o godz. 12.12, z Chelmu W. o godz. 12.18, z Imielina o godz. 12.24, z Kosztowych o godz. 12.30; poc. nr. 1124 odj. będzie z Imielina o godz. 14.46, z Kosztowych o godz. 14.51.

* Zapisy na kurs handlowy dla dorosłych Izby Handlowej w Katowicach przyjmuje kancelaria szkoły przysposobienia kupieckiego w Katowicach przy ul. Stawowej 6 (gmach szkoły powszechnej) codziennie od 9 do 12 oraz wieczorem od 6 do 8. Wykłady odbywają się w godzinach wieczornych i obejmują: księgowość kupiecką i bankową, arytmetykę handlową, naukę o handlu — wekslu i czeku, reklamę oraz sprzedaż za pośrednictwem agenta, nad obowiązkowo stenografię i pisanie na maszynie. Po ukończeniu kursu słuchacze zostaną poddani egzaminowi, po złożeniu którego otrzymują świadectwa. Celem kursu jest uzupełnienie wiadomości zawodowych pracowników państwowych, komunalnych i handlowych względnie przygotowanie kandydatów do odpowiednich zawodów. Opłata wynosi zł. 20 miesięcznie.

* Jarmarki w miesiącu wrześniu w województwie śląskim. Bielsko: 19 września konie. — Strumień: 7 września konie, bydło i kramarski. Lubliniec: 14 września konie, bydło i kramarski. — Mikołów: 7 września bydło, konie i kozy. — Pszczyna: 21 września bydło i konie. Rybnik: 13 września konie i bydło. — Wodzisław: 6 września konie i bydło. Żory: 14 września konie i bydło. — Tarnowskie Góry: 14 września bydło i konie.

* Kontroler rządowy w „Wspólnocie Interesów”. W piątek i sobotę bawił w hucie Bismarcka dyrektor monopolu spirytusowego z Warszawy, inż. Krachelski. Inż. Krachelski zapoznał się tam ze stanem interesów huty Bismarcka i innych siostrzanych przedsiębiorstw, a to dlatego, iż został on kontrolerem rządu nad przedsiębiorstwami „Wspólnoty Interesów” w związku z zamówieniami rosyjskimi. Ma on czuwać w pierwszym rzędzie nad wykonywaniem zamówień, nad wpływami przedsięwzięcia i rozchodami, a ponadto czuwać ma nad całym stanem finansowym. Przez wejście p. Krachelskiego do przedsięwzięcia Wspólnoty Interesów z dużym prawem głosu, przyznano mu jako pełnomocnikowi rządu — stał się on niejako głównym członkiem zarządu. —

Taki stan rzeczy opinia publiczna przyjęła z dużym zadowoleniem, albowiem nie należy wątpić, że delegat rządu ukróci poważne harce osławionego niemieckiego generalnego dyrektora. Scherfa, który dba zawsze o interesy swego niemieckiego pełnomocnika, choćby to się działo ze szkodą przedsiębiorstw górnośląskich, ze szkodą dla robotnika i pracownika. P. inż. Krachelski w ciągu dwudniowego swego pobytu zapoznał się może tylko pobieżnie ze stanem przedsiębiorstw „Wspólnoty Interesów” a zwłaszcza z hutą Bismarcka, która nadaje ton wszystkim pozostałym przedsięwzięciom, lecz jako kontroler będzie on miał możliwość bliższego zapoznania się z polityką finansową i handlową towarzystwa Wspólnoty Interesów i dlatego przypuszczać należy, że jego praca na terenie śląskim nie ograniczy się tylko do kontrolowania interesów związanych z zamówieniami sowieckimi, ale zajmie on się sprawą utrzymania polskiego charakteru tych przedsiębiorstw, który przez posunięcia p. Scherfa poważnie został zagrożony.

* **Nowy dyrektor finansowy zjednoczonych hut „Królewskiej” i „Laury”.** Jak się dowiadujemy, na stanowisko dyrektora finansowego zjednoczonych hut „Królewskiej i Laury” powołany ma być p. dr. Radowski, były wicekonsul w Bytomiu, ostatnio zaś dyrektor spółki drzewnej w Tarnowskich Górach. Jak wiadomo, stanowisko to miał poprzednio dyrektor Haase, który swoją działalnością dokumentował zawsze, że przedsiębiorstwa na Śląsku mają charakter polski, i dbał o dobro ich interesów, choć nie zawsze szło to po myśli niemieckich akcjonariuszów. Bardzo byłoby pożądanym, aby i p. dr. Radowski kontynuował — jeżeli chodzi o obronę interesów polskich — politykę swego poprzednika. Będzie on miał poważne trudności, gdyż układy pomiędzy nim, a zarządem towarzystwa Wspólnoty Interesów toczą się za pośrednictwem dyrektora Rodhego, obywatela niemieckiego, który już niejednokrotnie interesom polskim dał się poważnie we znaki.

* **Dalsze uwagi co do przejazdu tramwajami podczas „III. Dnia Rekreacyjnego”.** W niedzielę, dnia 4. września br., uczestnicy „III. Dnia Rekreacyjnego” mogą skorzystać ze zniżek na tramwajach pod następującymi warunkami: a) grupy, składające się co najmniej z 15 osób na bilet zbiorowy zniżkę 40%, o ile najpóźniej do piątku, dnia 2. września br., zgłosiły się do dyrekcji tramwajów, Katowice, pl. Wolności; b) większym grupom poleca się zamawiać całe wagony, aby taki wagon się opłacił, potrzeba co najmniej 70 osób. Wagony takie należy również zamówić najpóźniej do piątku w dyrekcji tramwajów. Co do osób pojedynczych zostanie w następnych dniach ogłoszone zarządzenie.

Osobom pojedynczym szczególnie z okolic dalszych, które pragną skorzystać ze zniżek kolejowych lub tramwajowych poleca się, aby postarały się w swych urzędach parafialnych o zaświadczenie, że są uczestnikami „III. Dnia Rekreacyjnego”. Takie zaświadczenie będzie potrzebne, aby nie było nadużyć. Na podstawie tych zaświadczeń będą wydawane zniżki przy boisku „Pogoń” i przy hali wystawowej w Katowicach przez cały dzień.

* **Dlaczego winniśmy kupować tylko telegramy T. C. L.?** Telegramy T. C. L. artystycznie wykonane o motywach patriotycznych mają już za sobą wyrobioną opinię społeczeństwa. Dochód z ich sprzedaży przeznaczony jest w całości na wzniosły cel, szerzenie zdrowej oświaty ludowej wśród najszerzych warstw. Nic też dziwnego, że popyt na telegramy T. C. L. jest duży. W składach niestety niektórych w naszych miastach można zauważyć telegramy, często nieszczerzej wartości artystycznej, wykonane przez firmy żydowskie lub krypto-żydowskie. Społeczeństwo polskie winno się odpowiednio do takich telegramów ustosunkować, kupując tylko telegramy T. C. L. Telegramy te nabyć można w centrali T. C. L. Poznań — św. Marcina 37, w sekretariatach T. C. L. Katowice, ul. Francuska 12 Grudziądz, ul. Lipowa 28, oraz we wszystkich księgarniach i składach papieru.

Nieszczęśliwe wypadki w dzikich kopalniach.

Katowice, 30. 8.

Dnia 29 bm. po południu w czasie wydobywania węgla z dzikiej kopalni położonej obok szybu „Ludwika” w Bogucicach uległ zaczadzeniu nagromadzoną gazami w tym szybie bezrobotny Karol Kuśnierz z Bogucic. W stanie nieprzytomnym odstawiono go pogotowiem ratunkowym do szpitala OO. Bonifratrów w Bogucicach.

Tego samego dnia około godz. 15 w podziemiach dzikiej kopalni na Bagnie w Szopienicach w czasie manipulowania zapalnikiem górniczym przez wybuch tego zapalnika doznał Alfred Gregor z Zawodzia urwania dwu palców u lewej ręki i okaleczenia lewej nogi. Pogotowiem ratunkowym odstawiono okaleczonego do szpitala miejskiego w Katowicach.

W południe również tego samego dnia w Bogucicach obok huty Schelera w czasie opuszczania się na linie do szybu dzikiej kopalni, wskutek zerwania się

też liny spadł do szybu 10 m głębokości Jan Bula z Bogucic i doznał ogólnych obrażeń ciała. Pogotowiem ratunkowym odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach.

Dnia 28 bm. wieczorem w czasie zjazdu na windzie do szybu dzikiej kopalni na terenie szybu Agnieszki w Welnowcu przez zerwanie się z linki spadł do szybu głębokiego 12 m. 35-letni Robert Matusezyk z Zależa, skutkiem czego doznał złamania kręgosłupa i ogólnych obrażeń wewnętrznych. Po wydobyciu okaleczonego na powierzchnię odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach.

Dnia 30 bm. w nocy około godz. 1.50 w czasie wydobywania węgla z dzikich kopalni w Welnowcu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 56-letni Michał Wodarczyk z Zależa, który doznał okaleczeń lewej nogi. Odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach.



* **Ważne dla wyjeżdżających 4 września do Katowic.** Zwraca się uwagę, że miejscowości, z których wybiera się na III. Dzień Rekreacyjny oraz uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod katedrę większa liczba uczestników kolejną, powinny jaknajprędzej zawiadomić o przybliżonej liczbie stację kolejową (oraz ewentualnie sekretariat Akcji Katol. w Katowicach) i w razie potrzeby zamawiać osobne wagony wzgl. pociągi. Chodzi bowiem o to, że dyrekcja kolei, chcąc uruchomić specjalne w tym dniu pociągi, musi o tem na parę dni przedtem zostać powiadomiona. Podaje się również do wiadomości, że uczestnicy tych uroczystości, przyjeżdżający pojedynczo z dalszych stron (minimum 30 km. od Katowic) otrzymują na drogę powrotną zniżkę 50 proc. Zniżki te przysługują na przejazd klasy III, II i I. pociągami osobowym, mieszanym lub pośpiesznym.

Z Katowickiego

Nowa siedziba ks. biskupa.

Jak wiadomo, ks. biskup Adamski zamieszkiwał w willi przy ul. Marszałka Piłsudskiego w Katowicach. Od wczoraj zamieszkał ks. biskup przy ul. Powstańców (róg Francuskiej) w willi dawniej zajmowanej przez dyr. Lewalskiego. Miejsce dotychczasowej siedziby ks. biskupa oddane zostanie pod biura Kurji biskupiej, do czasu wybudowania gmachu Kurji przy budującej się katedrze. (k)

Wynik wyborów do rady zakładowej na kop. „Eminencja”.

Katowice-Dab. W dniu 26 bm. odbyły się wybory do rady zakładowej na kop. „Eminencji”. Uprawnionych do głosowania było 1099 robotników, oddano głosów na poszczególne listy 974, z teg na listę Nr. 1. Związku Górników Z. Z. P. przypadło 236 gł. — 2 mand. + 1 uzupeł., na listę II. Bergarbeiterverband — 423 gł. — 5 mand., na listę 3 C. Z. G. — 230 gł. — 2 mand. + 1 uzupeł., na listę 4 Generalnej Federacji Pracy — 73 gł. — 0 mand. Porównując wynik wyborów z wyborami w zeszłym roku otrzymała lista Związku Górników Z. Z. P. o 100 głosów więcej. Upadek głosów i mandatów zanotowano przy obecnych wyborach przy liście C. Z. G. i Bergarbeiterverbandu.

Wypowiedzenie płac taryfowych pracowników handlowych.

Związki Towarzystw Kupieckich doręczyły 30 bm. administracji P. Z. P. pismo, z którego wynika, że wymienione związki kupców samodzielnych wypowiadają na dzień 30 września 1932 r. płace taryfowe ustalone orzeczeniem Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej z dnia 30 kwietnia rb. Rokowań parytetycznych kontrahentów umowy zbiorowej należy się spodziewać pod koniec września rb. (k)

Powrót dzieci z Gorzyc.

Katowice. Dzieci szkolne, wysłane przez miejski urząd opieki społecznej w dniu 3 sierpnia br. na kurację do uzdro-

wiska miasta Katowic w Gorzycach — wracają w piątek, dnia 2. września b. r. do domu. Rodzicom uprasza się o odebranie swych dzieci w hali dworca III. klasy o godz. 19.15.

Lekarze - dentyści czynni dla kasy chorych.

Zarząd Kasy Chorych na miasto Katowice podaje do wiadomości ubezpieczonych, że poczynając od 1 września rb. ordynują dla tutejszej Kasy Chorych następujący lekarze-dentyści: Lekarz-dentysta Różanowicz, M. Piłsudskiego 5, lekarz dentysta Stachowski, Marsz. Piłsudskiego 50 a, lekarz dentysta Stanisław Kempniński, Dyrekcyjna 4, lekarz dentysta Gabrys-Grzybowska, M. Piłsudskiego 13, lekarz dentysta Działoszyński, Poprzeczna 6. Również są czynni dla Kasy następujący technicy dentyści: technik dentystryczny Leopold Wiczorek, Katowice, Bogucice, Barbary 3, technik dentystryczny Ludwik Böke, Poprzeczna 11, Wyżykowska-Martynkowska, 3 Maja 7. (k)

Nowa zbiórka uliczna na rzecz bezrobotnych.

Katowice. Nadchodząca pora zimy, która wymaga nagromadzenia opału, ciepłej odzieży i żywności, winna pobudzić w całym społeczeństwie zwiększona ofiarność na rzecz bezrobotnych — aby i ich rodzinom dopomóc do zaopatrzenia się na okres zimy. Dlatego miejski komitet do spraw bezrobotnych w Katowicach urządza w niedzielę, dnia 4. września dalszą zbiórkę uliczną na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym i zwraca się z apelem do społeczeństwa o poparcie akcji choćby skromnymi ofiarami, spełniając w ten sposób obowiązki obywatelski i dobry uczynek.

Urzędnik miejski odebrał sobie życie.

Wczoraj o godz. 8.30 rano w mieszkaniu własnym przy ul. Drzymały 18 w Katowicach pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru, skierowanym w skroń, 35-letni Jan Kotyrba, urzędnik Wykonawczego Urzędu Magistratu m. Katowic, miejski egzekutor podatkowy. Doznał samobójstwa popełnił, leżąc w łóżku. Osierocił on żonę i dwoje dzieci.

Zmarły pozostawił listy, w których wyjaśnił przyczynę rozpaczliwego kroku. Wynika z nich, iż od dłuższego już czasu był on nieuleczalnie chory na wstręt, serce i nerki. Choroba ta przybrała silne rozmiary z chwilą, gdy nieszczęśliwego pewnego dnia, gdy był podchmielony, okradziono w jednej z restauracji z pieniędzy, które nie były jego własnością. Choroba przybrała wówczas tak silne rozmiary, iż Kotyrba musiał położyć się i dwa miesiące leżał w łóżku, nie podnosząc się ani na chwilę. Widząc, iż z łóża boleści nie wstanie więcej, a w dodatku dręczyła go stale myśl o skradzionych mu pieniądzach, w przystępie silnej depresji duchowej pozbawił się życia.

Bliżsi znajomi denata twierdzą, iż myśli samobójcze nurtowały już dawno

nieszczęśliwego, który niejednokrotnie wyrażał chęć pozbawienia się życia. (k)

Najechnanie samochodem.

Zawodzie. Na ul. Krakowskiej w Zawodziu samochód półciężarowy najechnął na 7-letniego Woźnickiego Ludwika z Zawodzia, skutkiem czego ten doznał ogólnych obrażeń ciała. Tym samochodem odstawiono go do szpitala OO. Bonifratrów w Bogucicach. (k)

Pierwsza próba powakacyjna tow. śpiewu „Wyspiański”.

Różdzień-Szopienice. Zarząd tow. śpiewu im. Wyspiańskiego donosi swym członkom, że wakacje są na ukończeniu i rozpocznie się znowu dalsza praca. Pierwsza powakacyjna lekcja śpiewu odbędzie się zatem w czwartek, dnia 1. września br. o godz. 19.30 w gimnazjum i uprasza się wszystkich ćwiczących członków o pewne, punktualne i liczne przybycie. (k)

Zderzyły się powozy na ulicy.

Michałkowice. Na szosie Bytomskiej w Michałkowicach samochód półciężarowy zderzył się z jednokonną furmanką Alfonsa Karwata z Michałkowic. — Wskutek wypadku koń Karwata złamał nogę i na miejscu został zabity. Winę ponosi kierowca samochodu z powodu nieprzepisowej jazdy. (k)

Z Król. Huty

Dyrektor huty oskarżony.

Proces przeciwko gen. dyr. Huty Królewskiej p. Bernhardtowi, który odbędzie się w Król. Hucie, wyznaczony został na 6 września br. Dyrektor Bernhardt odpowiadać będzie za namawianie robotników do wywoływania awantur. Proces ten ze względu na wielkie zainteresowanie zarówno wśród robotników, jak i sier przemysłowych Śląska. (=)

Przytrzymanie młodocianego włamywacza.

Król. Huta. Przytrzymany tu został za kradzież bucików i pompy wodnej 17-letni Piotr Żłabiński bez stałego miejsca zamieszkania. Wymienionego odstawiono do sądu grodzkiego.

Z Świętochłowickiego

Zgon zasłużonego obywatela.

27 bm. zmarł nagle i niespodziewanie długoletni i ruchliwy członek Zarządu Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy w Rudzie śp. Feliks Skowronek w wieku lat 35. Śp. Skowronek uległ nieszczęśliwemu wypadkowi na kopalni „Eminencja” i zmarł w szpitalu w Katowicach po amputowaniu nogi. Pogrzeb śp. Skowronka odbędzie się w czwartek, dnia 1 września 1932 o godz. 8.30 rano z domu żałoby przy ulicy Nad Bytomką 2 (Rudzka Kuźnia). Cześć jego pamięci. Komenda Powiatowa O. Z. P. R. uprasza członków wolnych od zajęć z powiatu świętochłowickiego o liczne wzięcie udziału w pogrzebie jednego z najruchliwszych członków Koła w Rudzie. (s)

Kradzież masła.

Lipiny. Do chłodni — rzeźnika Czałkera włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli dwie beczki poznańskiego masła, wartości 340 złotych. Masło należało do handlarki Zwikierowej. (s)

Z Rybnickiego

Obniżenie płac akordowych w hucie paruszwoskiej.

Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa na ostatnim posiedzeniu wydała orzeczenie dotyczące płac akordowych w hucie „Silesia” w Paruszwosce. Płace te zostały obniżone do 25% obniżka o 15 wzgl. 16%, dla kobiet o 25%. Obniżka obowiązuje od 1 września do końca 1932 r. (R)

Rowerzyści przejechali uczennicę.

Na szosie pomiędzy Niedobczycami, a Biertułtowami Borynia Ernest, jadący rowerem wspólnie z Chrobokiem Józefem z Radlina, najechnął idącą wzdłuż szosy 18-letnią wychowankę Zakładu Urszulanek w Rybniku, Rzeczą Józefę, która skutkiem upadku doznała złamania lewej nogi w dwu miejscach. Odstawiono ją do wspomnianego zakładu. Wypadek spowodowali rowerzyści z powodu szybkiej i nieostrożnej jazdy. (R)

Żebraczka złodziejka.

Zawodowa żebraczka, 48-letnia Kurt Marja, bez stałego miejsca zamieszkania, w czasie żebrania skradła z pokoju ks. Dobrowolskiego w Żorach zegarek męski, który w czasie przytrzymania żebraczki odnaleziono i oddano napowrót poszkodowanemu. Żebraczkę wraz z doniesieniem przekazano władzom sądowym w Żorach.

Odezwa do katolików miasta Cieszyna i całego Księstwa Cieszyńskiego.

Święto Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze.

Cieszyn, który zgoła co rok wydaje ze siebie jednego lub więcej kapłanów, poświęcających się służbie Bożej, — Cieszyn, który temsamem już dowodzi, że w obywatelstwie tutejszem, jak w dawnych wiekach, i dziś jeszcze tkwi żywa wiara i szczerą pobożność, — ten Cieszyn roku 1582, z rodziny szlacheckich swych kasztelanów wydał pierwszego, aureolą Błogosławionych odznaczono i na ołtarze wyniesiono kapłana, ks. Melchjora Grodzieckiego, który roku 1618 w Koszycach osiągnął palmę męczeńską i roku 1905 zaliczony został w poczet Błogosławionych Męczenników.

Kult jego liturgiczny (cześć publiczną) jednakowoż ograniczony był zrazu na zakom OO. Jezuitów i na diecezję Ostrzygomską w Węgrzech.

Dopiero roku bieżącego 1932 na prośbę J. E. ks. biskupa Adamskiego, do którego przyłączyli się wszyscy inni biskupi polscy, chwalebnie nam panujący Ojciec św. Pius XI. rozporządził, że święto bł. Melchjora w diecezji katowickiej i we wszystkich diecezjach Rzeczypospolitej Polskiej odtąd zawsze dnia 7 września ma być odprawiane przez własną Mszę św. i godzinki kapłańskie.

Gdzież zaś w Polsce to święto przede wszystkim powinno być świetnie odprawiane, jeżeli nie w Cieszynie, który się chlubi być miejscem rodzinnym nowego Błogosławionego? Tak jest! Cudami wstawiony, przez najwyższą władzę kościelną za Błogosławionego uznany i ogłoszony Wyznawca i Męczennik Melchjor Grodziecki, to nasz rodak Cieszyński, w którym przedewszystkiem my Cieszyńscy zyskaliśmy nowego patrona i orędownika w niebie, gdzie zapewne chętnie się będzie wstawiał za nami u Boga, jeżeli my go tu godnie czcimy i usilnie wzywać będziemy na ziemi.

Uczynmy to odrazu w dniach od 4 do 7 września roku bieżącego! W tych dniach bowiem urządzamy w Cieszynie ku czci bł. Melchjora szereg nabożeństw a do wzięcia w tych nabożeństwach udziału niniejszem uprzejmie zapraszamy: wszystkie władze i urzędy, wszystkie szkoły średnie i powszechne, wszystkie katolickie stowarzyszenia, wszystkich katolickich współobywateli miasta Cieszyna i okolicy, i wszystkie parafie Śląska Cieszyńskiego.

Komitet uroczystościowy.

*

TRIDUUM

ku czci bł. Melchjora Grodzieckiego, męczennika w Cieszynie od 4 do 7 września 1932 r.

Niedziela, 4. 9. popoł.: O godz. 15 Veni Creator i nieszpory liturgiczne po polsku.

Poniedziałek, 5. 9.: O godz. 6, 7 i 8 Msze św. O godz. 10.30 kazanie (krótki życiorys bł. Melchjora, w szczególności lata dziecięce i młodzieńcze, dobre wychowanie młodzieży katolickiej w rodzinie i szkole), wygłosi ks. redaktor Siemienik. O godz. 11 suma, którą odprawi ks. radca Lomozik.

Po poł. o godz. 15 kazanie (potrzeba gruntownej znajomości prawd wiary Kościoła, wzorem bł. Melchjor), wygłosi ks. dziekan Sobocki. Po kazaniu nieszpory liturgiczne po polsku.

Wtorek, 6. 9.: O godz. 6, 7 i 8 Msze św. O godz. 10.30 kazanie (nieustraszone wyznawanie wiary katolickiej w życiu prywatnym i publicznym wzorem bł. Melchjor), wygłosi ks. radca Barabasz. O godz. 11 suma, którą odprawi ks. dziekan Herrmann.

Po poł. o godz. 15 kazanie (męczeństwo bł. Melchjora, hart ducha i męstwo chrześc., wygłosi ks. prałat Grim. Po kazaniu nieszpory liturgiczne po polsku. O godz. 19.30 pochód z relikwiami bł. Melchjora na placu Dominikańskim. Poprowadzi o. superior z Czeskiego Cieszyzna.

Środa, 7. 9.: O godz. 6 i 7 Msze św. O godz. 8 nabożeństwo dla wszystkich szkół cieszyńskich z krótką przemową. O godz. 10.30 poświęcenie obrazu bł. Melchjora przez ks. biskupa, suma pontyfikalna, po ewangelji kazanie (życie nadnaturalne z wiary z Chrystusem na ziemi i w niebie, beatyfikacja) wygłosi ks. prowincjał oo. Jezuitów. Po sumie procesja z obrazem bł. Melchjora na placu Dominikańskim.

Po poł. o godz. 15 nieszpory, po antyfonie marjańskiej kazanie: (Błog. Melchjor wzór gorliwości apostołskiej, misja wewnętrzna i akcja katolicka), wygłosi ks. prałat Mocko. Te Deum i błogosławieństwo.

Nieszpory odprawia: w niedzielę ks. prałat Sikora, w poniedziałek ks. prałat Tomanek, we wtorek ks. dr. Wrzoł, jako prezes Opieki im. bł. Melchjora w śróde ks. kanonik Olszak.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Granicę pod Rozbarkiem przejechał pewien szofer z województwa bez papierów osobistych i samochodowych. Granicę przebył on w pełnym pedzie, nie zwracając uwagi na dawane mu sygnały. W Bytomiu jednak został na jednej z ulic zatrzymany, a to wskutek tego, iż rozwijał za wielką szybkość. — Ponieważ nie mógł się wylegitymować, został osadzony w kowie, a samochód obłożono aresztem.

W komendzie policji w Bytomiu nastąpiły zmiany w związku z ostatnimi wypadkami. Okazało się mianowicie, że komendant tej policji mjr. Rothe i nadporucznik Chrobak należeli do jaczeyki hitlerowskiej i wydawali rozkazy ułatwiające demonstracje bandom hitlerowskim. Obaj wymienieni działali wspólnie z osławionym mordercą kapiturowym postem Heinesem, oraz komendantem bojówek hitlerowskich na G. Śląsku kpt. Ramsdorffem. Prezes prowincji opolskiej dr. Łukaszek przeprowadził śledztwo na miejscu i zawiesił w urzędowaniu obu hitlerowskich oficerów policji, wyznaczając nowego dowódcę. Przeciwko mjr. Rothemu i nadporucznikowi Chrobakowi wytoczono postępowanie dyscyplinarne. Nowa komenda policji załatwiła się bardzo prędko z bojówkami i agitatorami hitlerowskimi i odtąd panuje w Bytomiu spokój.

Z magazynu przy ul. Ogrodowej w Bytomiu skradziono około 100.000 papierosów po 5 fenygów każdy. Złodzieje prawdopodobnie wywieźli taką masę papierosów samochodem ciężarowym.

Z Zabrzeckiego.

W niedzielę przybył do Zabrze ks. kardynał Bertram. We wtorek konsekrował dwa nowe kościoły, mianowicie kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny w Biskupicach i kościół św. Józefa w mieście. W uroczystościach wziął udział także ks. biskup-sufagan Wojciech.

Niedaleko kościoła św. Józefa w Zabrzu znaleziono w niedzielę rano zwłoki Pauliny Hampel z Gliwic. Stwierdzono, że H. została zastrzelona. Prawdopodobnie zastrzeliła się sama.

Z Gliwickiego.

Pewien kupiec z Gliwic przybył w piątek wieczorem do Strzelec. Samochód zostawił na uboczu przy ul. Krakowskiej. Po załatwieniu interesu, przejechał się, że w międzyczasie ktoś się ulitował nad samotnym samochodem jego i odjechał. Powiadomiona policja wysłała kilku urzędników na rowerach w różne strony na poszukiwanie. Nie szukano długo, bo w Sucholach pod Strzelcami znaleziono samochód, w rowie przydrożnym, mocno uszkodzony. Po złodzieju niema śladu.

W nocy na 19 lipca 1932 r. w starym unieruchomionym szybie cegielni Weissenberga w Dzierżnie rozbito drzwi od magazynu naboju wybuchowych, z którego wykradziono wielką ilość naboju i środków wybuchowych. Rejencja za wyśledzenie sprawców wyznaczyła nagrodę.

Z Raciborskiego.

Starawieś pod Raciborzem obchodziła w ub. niedzielę uroczystość koro-

nacji cudownego obrazu w kościele Matki Bożej. W sobotę na uroczystość tę przybył ks. kardynał Bertram z Wrocławia oraz ks. biskup-sufagan Wojciech. Na powitanie biskupów przybyli: starosta krajowy Woschek oraz burmistrz Kaschny. W niedzielę zebrało się przeszło 20.000 pielgrzymów z całego Śląska tak polskiego jak i niemieckiego. Przed kościołem ustawiony był ołtarz, przy którym ks. kardynał dokonał ukoronowania cudownego obrazu i odprawił pontyfikalne nabożeństwo. Po nabożeństwie wygłoszone zostały kazania po polsku i niemiecku. Po uroczystościach księża biskupi odjechali do Zabrze.

W ub. piątek dozorca stawów dominjalnych pod Markowicami Baron zgłosił na posterunku policji w Markowicach, że polska robotnica sezonowa — Żurkówna, pochodząca z województwa śląskiego, nagle zaślubiła podczas pracy w polu. Komendant posterunku zawezwał wobec tego na miejsce wypadku lekarza. Okazało się — co też potwierdziły dalsze dochodzenia — że Baron, który utrzymywał bliższe stosunki z Żurkówną, chcąc się jej pozbyć, polecił jej zażyć kreoliny. Żurkówna odniosła ciężkie wewnętrzne obrażenia i zmarła na polu wśród najstraszniejszych bólów. Barona aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych w Raciborzu.

W niedzielę przed południem wydarzył się w Rudach nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie samochód osobowy z Bytomia, własności firmy Koppel i Taterka przy mijaniu innego samochodu wyrzucił się. Właściciele firmy odnieśli lekkie obrażenia, natomiast żona Taterki doznała zgniecenia klatki piersiowej, córka jej nałamania kręgosłupa a syn poważnego poranienia szyi. Okaleczonych umieszczono tymczasowo w lecznicy rudzkiej, później zaś odwieziono trzy ciężko okaleczone osoby do kliniki w Bytomiu.

Z Prudnickiego.

W Olbrachcicach wybrało się kilku chłopców na gruszkę. Większy wszedł na drzewo, a 4 - letni synek robotnika Tomali wspinał się na płot, przyczem oparł się ręką o kulę upiększającą słup betonowy. Widocznie zabił czas nadwyręczył umocowanie kuli, gdyż w pewnym momencie chłopiec spadł, a na niego spadła kula, kalecząc go niebezpiecznie. Nieprzytomnego odwieziono natychmiast do szpitala w Białej, gdzie nazajutrz podczas operacji zmarł.

W Białej wpadł do strumyka 3-letni Zboron i utonął. Po dłuższym poszukiwaniu znaleziono go wśród krzaków nadbrzeżnych. Pomimo usiłowań, nie zdołano mu przywrócić przytomności.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych

Konto P. K. O. 307.795.

W dniu 26 bm. zakończona została w Częstochowie druga seria wspaniałych uroczystości, związanych z obchodem 550-lecia umieszczenia cudownego obrazu NMP. na Jasnej Górze.

W dniu tym po południu pielgrzymi wraz z księżm odbyli drogę krzyżową wokół klasztoru po wałach, poczem na placu przed Szczytem i w kaplicy Matki Boskiej odśpiewano różaniec. Wielka procesja marjańska, celebrowana przez ks. biskupa Tomczaka z Łodzi, w której m. in. wziął udział — jak donosiliśmy — ambasador angielski w Polsce, Erskine, z rodziną, zamknęła tę serię uroczystości. Pątnicy rozpoczęli opuszczać Częstochowę już 26 bm. od południa. Odjazd trwał całą noc i dzień następny. O godz. 17.19 odjechał do Warszawy J. Em. ks. kardynał Kakowski w towarzystwie ks. kan. Mystkowskiego i ks. Kowalskiego. Dostojnego arcybiskupa na Jasnej Górze zęgało duchowieństwo wraz z oo. Paulinami. Na odjazd zebrały się gromadnie S.M.P. z Częstochowy wznosząc okrzyki na cześć ks. kardynała. Tegoż dnia również odjechali z Częstochowy ks. biskup Okoniewski i ks. biskup Fulman, natomiast ks. biskup Tomczak wyjechał dnia następnego.

Pielgrzymów w ostatnich dniach bawiło najmniej 14 i 15 bm. Najwięcej ludzi przybyło z diecezji łódzkiej wraz z ks. biskupem Tomczakiem oraz z diecezji lwowskiej. Wielka pielgrzymka lwowsko-belzka była przyjmowana ze specjalnymi honorami. Przywiozła ona wotum Matce Boskiej Częstochowskiej w postaci dużego srebrnego ryngrafu. Pielgrzymkę tę przyprowadził proboszcz z Belza, ks. dr. Jakób Demitrowski.

Bardzo niewielu pielgrzymów w dniach tych udało się na noclegi, większość trwała na nocnej adoracji Najśw. Sakramentu, wystawionego na Szczyt. Księża spowiadali całą noc. Od północy na Szczyt odprawione były Msze św. jedna po drugiej bez przerwy. Śpiewy religijne ani na chwilę nie ustawały.

Korespondencja z Zaodrza.

W Grabinie pow. prudnicki, parafii ks. prob. Karola Koziółka, posła polskiego do górnośląskiego sejmiku prowincjonalnego, przystępowały w niedzielę 21 sierpnia polskie dzieci w liczbie 25 do pierwszej Komunii św. Cała uroczystość wypadła wspaniale, śliczna bowiem pogoda dopisała i cała parafia wzięła w niej udział. Działwa zebrała się w kaplicy klasztornej, skąd w uroczystej procesji w otoczeniu siostr i Kongregacji Marjańskiej wprowadzono młodych solenizantów do kościoła. Po rzewnej serdecznej przemowie czcigodnego kapłana duszpasterza składały dzieci wyznanie wiary św. i ślubowanie. W każdym prawie oku błyszczały łzy radości i skrucy, ale też i łzy żalu, że w naszej polskiej parafii, w której lud tylko mówi po polsku między sobą, po polsku się modli, tylko 25 dzieci było przygotowanych na dalszą drogę żywota w polskim języku ojczystym. Jestto dopust i skarcenie boże, że tak wielu naszych ojców i matek ulega nowej modzie i dzieci swoje, mimo że z niem odnawiają codziennie polski pacierz, posyła na niemiecką naukę przygotowawczą. — Jakże korzystnie odnoszą polskie dzieci przygotowywane po niemiecku do pierwszych Sakramentów śś. Sami po sobie to widzimy, którzyśmy również chodzili na naukę niemiecką. Wszak te nasze dzieci po polsku swawola, po polsku grzeszą, a mają się z swych win przed zastępcą Boga spowiadać po niemiecku! — Jestto prawdziwa tragedia polsko-katolickiego ludu na Śląsku Opolskim. Kiedyż to bielmo spadnie z oczu tych setek i tysięcy polskich rodziców, emamionych nibyto rzekomą wyższością kultury niemieckiej.

Zaodrzanin.

Dobre mydło oszczędza bieliznę.

Takiem mydłem jest perfumowane mydło z JASZCZURKA, polecane przez doświadczone gospodynie.



JASZCZURKA —

to znak fabryczny, który daje
rekojmię doskonałości mydła

przy niskiej jego cenie.

Program radiowy.

Czwartek, 1 września 1932

Katowice. Godz. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.20 Koncert z płyt gramofonowych. W przerwie komunikat meteorologiczny. 14.00 i 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.10 Intermezzo muzyczne. 15.30 Komunikat LOPP. 15.35 Koncert z płyt gramofonowych. 16.40 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw. 17.00 Koncert solistów. 18.00 „Czem była Sahara dawniej, a czym jest obecnie”. 18.20 Muzyka taneczna. 19.10 Rozmaitości. 19.30 Komunikaty harcerskie. 19.35 Prasowy dziennik radiowy. 19.45 Feljton. 20.00 Muzyka lekka. 21.20 Słuchowisko. 21.50 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 21.55 Komunikat meteorologiczny. 22.05 Muzyka taneczna. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50—23.30 Muzyka taneczna.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.00 Gimnastyka. 6.20 Koncert. 8.15 Komunikat. 10.10 Poranek szkolny. 11.15 Komunikaty. 11.30 Odczyt rolniczy. 11.45 Koncert. 13.05 koncert. 13.45 komunikaty. 14.05 Koncert z płyt. 14.45 Rozmaitości. 15.10 Wiadomości rolnicze. 15.50 Odczyt 16.00 Program dla dzieci. 16.30 Koncert. 17.30 Omówienie wydawnictw. 17.50—19.00 Odczyty. 19.00 Muzyka z płyt. 19.30 odczyt. 20.00 koncert solistów. 22.00 komunikaty. 22.30 esperanto. 22.40 koncert mandolinowy.

Piątek, 2 września 1932.

Katowice. Godz. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.20 Koncert z płyt gramofonowych. W przerwie komunikat meteorologiczny. 14.00 i 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.10 Bajeczki ciotki Heli dla dzieci. 15.20 Koncert z płyt gramofonów. 16.40 „Kultura staropolska”. 17.00 Koncert z udziałem p. Andy Kischmann. 17.30 Koncert orkiestry mandolinistów. 18.00 „Na norweskich fjordach”. 18.20 Muzyka taneczna. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Komunikaty sportowe. 19.35 Prasowy dziennik radiowy. 19.45 Prof. dr. Kazimierz Simm: „Na podwodnej łacie bałtyckiej”. 20.00 Koncert symfoniczny. W przerwie feljton. 21.50 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.05 Muzyka taneczna (z płyt). 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.00 Gimnastyka. 6.20 Koncert. 8.15 Komunikat. 10.10 Poranek szkolny. 11.15 komunikaty. 11.30 koncert. — 13.05 koncert z płyt. 13.45 komunikaty. 14.45 d. c. koncertu. 14.45 rozmaitości. 15.10 wiadomości rolnicze. 15.45 omówienie wydawnictw 16.00 program dla kobiet. 16.30 koncert. 17.30 odczyt. 17.50 feljton. 18.10 odczyt. 18.30 koncert. 19.30 odczyt. 20.00 operetka p. t. „Bal w operze”. 22.45 transmisja z Ameryki. 23.00 feljton sportowy. 23.15—24.00 muzyka taneczna z Londynu.

Sobota, 3 września 1932.

Katowice. Godz. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.20 Koncert z płyt gramofonowych. W przerwie komunikat meteorologiczny. 14.00 i 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.10 Intermezzo muzyczne. 15.30 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15.40 Słuchowisko dla dzieci. 16.05 Intermezzo muzyczne. 16.20 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 16.40 Przegląd wydawnictw periodycznych. 17.00 Koncert popularny. 18.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrzy Bzemy w Wilnie. 19.00 Muzyka religijna z płyt. 19.20 Rozmaitości. 19.35 Prasowy dziennik radiowy. 19.45 Mieczysław Mi-

Poszukujemy zdolnego, trzeźwego i samodzielnego

fachowca-agronoma

na zarządcę gospodarstwa rolnego w Wojew. Śląskiem, z ukończoną praktyką i szkołą rolniczą, oraz jednego

samodzielnego ogrodnika

do prowadzenia ogrodu warzywnego, sadu i t. p. Zgłoszenia z opisami świadectw prosimy kierować do Wydawnictwa niniejszego czasopisma pod „Gospodarstwo rolne”.

Zakład tapicersko dekoracyjny

najtańsze źródło wyrobów mebli tapicerskich materace od 55,— zł., leżanki od 50,— zł., tapczany od 120,— zł., rozkładanki od 80,— zł.

Bracia Goldschmidt

**Katowice, Mariacka 25.
Kraków, Starowisła 33.**

Skład zoologiczny B. Ulczok

KATOWICE, Szopena 8.

poleca bardzo harcerskie kanarki śpiewające, papugi gadające, papuzki, kolibry, małpki oswojone, rybki egzotyczne, żółwie greckie, klatki akwarium. Specjalne pokarmy dla ptaków i wszelkie przybory. Zwiędzenie zakładu nie obowiązuje do kupna.

Nauka

Śląska Szkoła Muzyczna, Katowice, Szopena 16, telefon 136. — Przyjmuje zapis uczniów na rok szkolny 1932/33 do wszystkich działów klas muzyki. Do przedmiotu specjalnego, wszystkie teoretyczne wykłady bezpłatnie. Wpisowe zł. 5, opłata od zł. 20. Zniżka kolejowa 75 proc. Kanclerz czynna od godziny 10—13 i 15—18. Lekcje trwają od 8 do 20.

Posad poszukują

Uczniwa panienka lat 18 przyjmie posadę do dzieci tylko w domu katolickim. Zgłoszenia do „Katolika” ul. św. Stanisława nr. 4 pod „do dzieci”.

Różne

Poszukuje 2000 zł. na spłatę hipoteki. Zgłosz. przyjmuje „Katolik” Katowice, ul. św. Stanisława nr. 4, pod „Pewność”.

Samopomoc w Żorach udzieliła pomocy finansowej w sumie 500 zł. dalsz. członk.: 1. Piętrzykowska Marta, Brenna Śl. Cieszy., 2. Neugebauer Stanisław, Wilchwy, 3. Kiełkowska Anna, Pielgrzymowice, 4. Kiełkowski Emil, Pielgrzymowice. Zarząd.

Kupna

Kupię mały domek z większym ogrodem. Zgłoszenia z podaniem ceny pod „Domek” do Administracji niniejszego pisma.

Sprzedaż

Dom z ogrod. w zdrowej i pięknej miejscowości na pograniczu powiatu tarnogórskiego jest na sprzedaż. Kolej, poczta, kościół i szkoła w pobliżu. Wpłata gotówką zaraz 3000 zł. Reszta według umowy. Zgłosz. przyjmuje „Katolik” Katowice, ul. św. Stanisława 4 pod „Dom”.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

0,07—0,08. Twaróg 1 funt 0,20—0,25. Mleko 1 litr 0,25.

Mięso. Wieprzowina 1 funt 0,70—0,80 zł. Wieprzowina bez dokładki (kotlety) 0,90—1,10. Wołowina 0,60—0,85. Ciecierzyna 0,60—0,90. Osierek, mózg itd. 0,40—0,70. Okrasa świeża 0,90—1,10. Okrasa i mięso wędzone 1,20. Łój 0,80—1,00. Smażec 1,10—1,20.

Jarzyn. Kapusta biała 1 funt 0,10—0,20 zł. Kapusta modra główka 0,20—0,30. Marchew wiązka 0,10—0,15. Kalarepa sztuka 0,03—0,10. Cebula 1 funt 0,15—0,20. Pomidory 1 funt 0,20. Kalafior sztuka 0,40—0,50. Fasola biała 1 funt 0,20—0,25. Fasola zielona 1 funt 0,25. Ogórek 1 funt 0,05. Kartofle (centnar 50 kg) 2,25—3,00. Kartofle 10 funtów za 0,35—0,40. Sałata główka 0,03—0,10. Szpinak 1 funt 0,30.

Owoce. Gruszkę doborową 1 funt 0,40—0,50. Gruszkę II gatunek 1 funt 0,15—0,20. Jabłko doborowe 1 funt 0,35—0,50. Jabłko do gotowania 1 funt 0,15—0,20. Śliwki doborowe 1 funt 0,35. Śliwki II gatunek 1 funt 0,15. Grzyby prawdziwe 1 funt 0,40—0,60. Cytryny sztuka od 0,10—0,15.

Drób. Gołębie para 1,20—1,50. Gołębią para 1,00—1,50. Kury 2,50—3,50. Kurczęta para 1,80—2,40. Kaczki 3,00—3,50. Gęsi 3,00—5,00.

Targ na prosiąt: para prosiąt od 30,00—

Sprawy towarzysztw.

Do wszystkich zarządów grup Związku zawodowego metalowców **Z. Z. Z.** na terenie Śląska.

W związku z uroczystościami „III Dnia Rekolacyjnego” w Katowicach oraz poświęcenia kamienia węgielnego pod katedrę śląską w dniu 4 września br. oraz w związku z poświęceniem pomnika powstańców w Bogucicach w dniu 11 września, niniejszem odwołujemy wszystkie zebrania, zapowiedziane na 4 i 11 września br.

W razie pilnych spraw należy zebrania zwoływać w dni powszednie, zawiadamiając o tem sekretariat okręgowy, celem wysłania referenta.

Cześć pracy!

Za zarząd okręgowy:

(—) Bajdur, sekr. (—) Rogacki, prezes.

SPORT.

„Kościszko” Rożdżeń Szopienice — „Iskra” Siemianowice.

Zawody odbyły się miały na boisku w Szopienicach, jednak goście się nie stawili, wysyłając jedynie swego wysłannika, który oświadczył na miejscu, że drużyny się nie stawia, gdyż zarząd „Iskry” rzekomo nie wypłacił graczom diet w wysokości 3 zł na jednego gracza za odbyte zawody w dniu 21 bm. na boisku w Siemianowicach. Czyżby drużyna „Iskry” składała się z graczy zawodowych? Nadmienić należy, że miały to być zawody rewanżowe, które skontraktowane zostały umową Śl. Okr. Zw. P. N. w Katowicach. Niewątpliwie zajmie się tą sprawą wydział gier i dyscypliny.

I-sze drużyny 3:0 na korzyść Kościszki walkower; rezerwa 3:0 na korzyść Kościszki walkower; I-sza młodzież 3:0 na korzyść Kościszki walkower.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Góńca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.

Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

Drukarnia: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Wiadomości handlowe.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 30 sierpnia 1932 r.

Dolar amerykański 8,90% zł. Funt szterlingów 30,72 zł. 100 franków francuskich 34,89 zł. 100 koron czeskich 26,32 zł. 100 lirów włoskich 45,52 zł. 100 franków szwajcarskich 172,67 zł. 100 guldenów holenderskich 358,00 zł. 100 franków belgijskich 123,00 zł. 100 guldenów gdańskich 173,00 zł. 100 lei rumuńskich 5,25.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 29 sierpnia 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 15,15—15,65. Pszenica 25,50—26,50. Jęczmień 16,25—17,75. Jęczmień browarniany 19—20. Owies 12,75—13,25. Mąka żytnia 24,50—25,50. Mąka pszenna 41,50—43,50. Otręby żytnie 9,50—9,75. Otręby pszenne 9,25—10,25. Otręby

kula wygłosi feljton sportowy. 20.00 Muzyka lekka. W przerwie odczyt pt.: „Na widnokręgu”. 21.50 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 21.55 Komunikat meteorologiczny. 22.05 Koncert Chopinowski. 22.40 wiadomości sportowe. 22.50—24.00 Muzyka taneczna z płyt.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.00 Gimnastyka. 6.20 koncert. 11.15 komunikaty. 11.30 transmisja z muzeum. 12.00 koncert. 13.05 płyty gramofonowe. 13.45 komunikaty. 14.05 d. c. koncertu. 14.45 rozmaitości. 15.10 wiadomości rolnicze. 15.45 feljton filmowy. 16.00 odczyt muzyczny. 16.25 koncert 17.30—18.30 odczyty. 18.30 muzyka wieczorna. 19.30 feljton. 20.00 słuchowisko. 22.00 komunikaty. 22.30—24.00 muzyka taneczna.

pszenne grube 10,50—11,50. Rzepak 29—30. Rzepak zimowy 31—33. Groch Wiktorja 22—24. Groch Folgera 28—30. Mak niebieski 65—70.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 29 sierpnia 1932 r.

Pszenica 74,5 kg — 214. Pszenica 78 kg — 211. Pszenica 72 kg — 206. Żyto 71 kg — 161. Żyto 69 kg — 157. Owies 162. Jęczmień browarniany 180. Jęczmień latowy 168. Jęczmień zimowy 160. Jęczmień do przemiału 168. Rżepik zimowy 14,50. Len 19,00. Gorczyca 25,00. Mak 50,00. Ziemiaki złote 1,20. Ziemiaki czerwone 1,10. Ziemiaki białe 1,00. Mąka pszenna 60% — 29%. Mąka żytnia 70% — 24%; 65% — 25%; 60% — 26%. Mąka przednia 35%.

Sprawozdanie targowe

podane przez firmę „Ralfelsen” hurtownie towarów w Katowicach ul. Gliwicka 3.

Ceny orientacyjne za produkty rolne za 100 kg w ilościach pełnowagonowych, franco stacja Górny Śląsk, z dnia 30 sierpnia 1932 r.

Żyto krajowe nowe zł 19,50—20,00, pszenica krajowa nowa zł 27,00—28,00, owies nowy zł 18,00—19,00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza przy ilościach pełnowagonowych. Makuch słonecznikowy 48% zł 17,00—18,00, makuch słonecznikowy 46% zł 16,50—17,50, makuch słonecznikowy 44% zł 16,00—17,00, makuch słonecznikowy 42% zł 15,50—16,50, makuch słonecznikowy 40% zł 15,00—16,00, makuch słonecznikowy 38% zł 14,50—15,50, makuch słonecznikowy 36% zł 14,00—15,00, makuch słonecznikowy 34% zł 13,50—14,50, makuch słonecznikowy 32% zł 13,00—14,00, makuch słonecznikowy 30% zł 12,50—13,50.

Ceny targowe w Pszczynie

z dnia 30 sierpnia 1932 r.

Nabiał. Masło wiejskie 1 funt 1,50 zł. Masło mleczarniane 1 funt 1,80 zł. Jaja 1 sztuka za